



Kamil i jego niezwykła pasja w „Pytaniu na śniadanie”

data aktualizacji: 2019.05.04



"Jedni wolą psy, a Kamil... kury. Wciąż marzy o tej idealnej" - tak przedstawiła niecodzienną pasję nowomieszczanina Kamila Mączkowskiego redakcja programu "Pytanie na śniadanie". Młody, ale mający już na swoim koncie sukcesy hodowca miał okazję opowiedzieć o swojej pasji widzom w całej Polsce.

Przyznaje, że z powodu swojego niecodziennego zamiłowania spotykał się z hejtem, niezrozumieniem, niechęcią. Dzisiaj jego pasja wreszcie jest dostrzeżona i doceniona.

Kamil Mączkowski, bo o nim mowa, w Nowym Mieście Lubawskim prowadzi hodowlę drobiu ozdobnego. Opowiadał o tej pasji w programie "Pytanie na śniadanie", który został wyemitowany na antenie TVP2 w minioną środę, 1 maja. Wcześniej był bohaterem artykułu opublikowanego przez Wirtualną Polskę.

Jak opowiadał hodowca, pierwsze ozdobne kury otrzymał od swojego wujka. Pasję konsekwentnie rozwija, a ta coraz bardziej go pochłania, już od około 10 lat.

- Cały czas dążę do czegoś lepszego, do bardziej wzorcowych ptaków. Chodzi o to, by ptaki były "do wzorca" - wyjaśniał w telewizyjnym studiu Kamil Mączkowski. - W zależności od rasy hodujemy pod kątem określonego wzorca.

A jakie właściwie jest źródło niecodziennej pasji? Kamil przyznaje, że bardzo często jest o to pytany i

sam również wiele razy zadawał sobie to pytanie.

- **Moi rodzice mieli styczność z ptakami, prowadzili fermę drobiu, mieli też strusie. Ja pomagałem i tak stopniowo rozwijało się zainteresowanie tą dziedziną**
- mówił hodowca.

A jakie koszty generuje taka hodowla? Tego również byli ciekawi dziennikarze TVP2.

- **Przygotowanie hodowli, karma, suplementy, lekarstwa, dogrzewanie zimą, to wszystko bardzo dużo kosztuje** - przyznał hodowca, ale z jego entuzjazmu wynika, że warto. - **Daje mi to spełnienie.**

Prowadzenie hodowli to radość, ale hodowca przyznał, że jego droga nie zawsze była usłana różami. Wspominał, jak po odniesieniu sukcesu na jednej z krajowych wystaw, gdy zdobył mistrzowski tytuł, stał się ofiarą hejtu. Jak wyjaśniał, niektórym było trudno zaakceptować, że najlepszy mógł być młody, mniej od nich doświadczony hodowca. Gdy zaczynał, będąc jeszcze uczniem, zdarzało się wyśmiewanie w środowisku rówieśniczym. Przetrwał jednak te trudne momenty i nie zrezygnował z zamiłowania do ptactwa.

W telewizyjnym studiu Kamilowi towarzyszył Stefan, kura tzw. długoogoniasta, którą wyhodował z jaja nadesłanego przez zaprzyjaźnionych hodowców z Japonii. Jest to gatunek, który został w tym kraju wpisany na listę żywych pomników przyrody. Takie cenne okazy Kamil regularnie prezentuje na wystawach, konkursach.

- **Kiedyś, na początku stres był większy, ale teraz już nie. Jest to okazja do spotkania ze znajomymi, panuje koleżeńska atmosfera** - opowiadał.

Życzymy wytrwałości i wielu kolejnych sukcesów!

Kamil Mączkowski, który w Nowym Mieście Lubawskim prowadzi hodowlę drobiu ozdobnego, był gościem programu "Pytanie na śniadanie" (fot. TVP2).



W telewizyjnym studiu opowiedział zarówno o blaskach, jak i o cieniach tej niecodziennej pasji (fot. TVP2).



Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/57721-kamil-i-jego-niezwykla-pasja-w-pytaniu-na-sniadanie>